Księga Izajasza

Rozdział 59

**1**. Oto nieukrócona jest ręka WIEKUISTEGO, aby nie mogła wspomóc; ani nie przytępione Jego ucho, aby nie mogło wysłuchać. **2**. Bo tylko wasze winy robią rozdział pomiędzy wami a waszym Bogiem; a wasze grzechy zakryły przed wami Jego oblicze i nie słyszał. **3**. Wasze dłonie są zbrukane krwią, a wasze palce – występkiem; wasze usta mówią kłamstwo, a język wasz knuje krzywdę. **4**. Nikt nie podnosi głosu za sprawiedliwością i nikt nie spiera się w uczciwości; ufają w próżność i mówią fałsz; obcują z niegodziwością oraz rodzą bezprawie. **5**. Żmije wylęgają jaja i wysnuwają pajęcze tkanki; kto kosztuje ich jaj – umiera, a z rozbitego wykluwa się jaszczurka. **6**. Ich tkaniny nie nadają się na szatę, zatem nie nakryją się swoimi wyrobami; ich prace – robotami bezprawia, a w ich dłoni czyny grabieży. **7**. Ich nogi dążą ku złemu i spieszą, by przelać niewinną krew; ich zamysły – zamysłami bezprawia; klęska i ruina na ich ścieżkach. **8**. Drogi pokoju nie znają, a na ich manowcach nie ma prawa; pokrzywili sobie swoje ścieżki, zatem kto na nich postał – nie zaznał spokoju. **9**. Dlatego sąd się od nas oddalił i nie dochodzi nas sprawiedliwość; czekamy na światło – a oto ciemność, na jasność – a błądzimy w mrokach. **10**. Macamy jak ślepi, macamy jak bez oczu; w południe potykamy się jak o zmierzchu, jak umarli pośród pustkowi. **11**. My wszyscy pomrukujemy jak niedźwiedzie oraz gruchamy jak gołębie; czekamy na sąd – a go nie ma, na pomoc – a ona jest od nas daleką. **12**. Bo rozmnożyły się przed Tobą nasze występki i przeciw nam świadczą nasze grzechy; bo nasze występki są z nami i znamy nasze winy: **13**. Odstąpić, zaprzeć się WIEKUISTEGO, odwrócić się od naszego Boga, rozprawiać o grabieży i rozpasaniu, zmyślać i wydobywać z serca słowa kłamstwa. **14**. Zatem sąd jest wyparty do tyłu, a sprawiedliwość stoi z dala; bo prawda potknęła się na ulicy, a uczciwość nie może przejść. **15**. Tak rugowana jest prawda, a ten, co unika złego – ograbiany. Widział to WIEKUISTY i gorszyło to Jego oczy, bowiem nie było sądu. **16**. Widział On, że nie ma męża i się zdumiał, że nie ma orędownika; więc wspomogło Go Jego ramię, a Jego sprawiedliwość – ona Go wsparła. **17**. Odział się w sprawiedliwość jak w pancerz, a na Jego głowie hełm zbawienia; odział się w szaty pomsty jak w zasłonę i okrył się żarliwością jak płaszczem. **18**. Odpłaci ściśle według uczynków gniewem dla Swoich wrogów i zarzutem dla Swoich przeciwników; odpłaci wyspom zapłatą. **19**. Na Zachodzie będą się obawiać Imienia WIEKUISTEGO, a na wschodzie słońca – Jego majestatu; gdy wróg nadciągnie jak rzeka uniesie go tchnienie WIEKUISTEGO. **20**. A przyjdzie do Cyonu jako Wykupiciel dla nawróconych od występku w Jakóbie – mówi WIEKUISTY. **21**. Ja – takie Moje przymierze z nimi, mówi WIEKUISTY: Mój Duch, który jest razem z tobą i Me słowa, które złożyłem w twoje usta – nie ustąpią z twych ust, ani z ust twoich potomków, ani z ust potomstwa twoich potomków – mówi WIEKUISTY; odtąd i aż na wieki.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012